

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI INFRASTRUKTURY

(NR 20)

z dnia 11 lutego 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 20)

11 lutego 2020 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 130).

W posiedzeniu udział wzięli: **Waldemar Izdebski** główny geodeta kraju wraz ze współpracownikami, **Anita Grabowska-Wiaź** dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Dominik Sybilski** główny specjalista w Departamencie Otwartych Danych i Rozwoju Kompetencji Ministerstwa Cyfryzacji, **Janusz Laube** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Krzysztof Lichończak** prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Hamera** przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego, **Damian Lewczuk** starszy specjalista w Wydziale Prawno-Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Agata Pawlak** przedstawicielka Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Bartłomiej Zydel** ekspert Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk, Konrad Nietrzebka, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Witam panie i panów posłów oraz wszystkich zaproszonych gości. Witam pana Waldemara Izdebskiego, głównego geodetę kraju, wraz ze współpracownikami. Stwierdzam kworum.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw zawartych w druk nr 130. Czy zgłaszają państwo uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Poproszę panią poseł Annę Paluch, przewodniczącą podkomisji, o przedstawienie w zwięzły sposób wyników pracy podkomisji. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję. Wysoka Komisjo, podkomisja powołana na poprzednim posiedzeniu Komisji Infrastruktury pracowała nad przedmiotowym projektem zawartym w druku nr 130 i dzisiaj przedkładamy nasze sprawozdanie Komisji Infrastruktury.

Wysoka Komisjo, bardzo często w środowisku zawodowym Prawo geodezyjne i kartograficzne określa się jako relikwitu komunizmu, bo była to ostatnia ustawa zmieniona w 1989 r. przed zmianą ustrojową. Wykonywanie tych przepisów rodzi oczywiście wiele kontrowersji. Środowisko zawodowe geodetów tworzy jakby dwie grupy zawodowe. Z jednej strony są to wykonawcy, a z drugiej pracownicy ośrodków i trzeba jakoś te przepisy równoważyć w taki sposób, żeby żadna z tych grup nie była pokrzywdzona i żeby każdy mógł wykonywać swoją pracę i obowiązki w sposób rzetelny i kompetentny.

Projekt, o którym rozmawiamy, likwiduje sporo problemów, na które przez ostatnie 5 lat środowisko zawodowe geodetów bardzo narzekało. Likwiduje on bardzo wiele złych

zapisów utrudniających życie zarówno wykonawcom, jak i podmiotom prowadzącym ośrodki dokumentacji geodezyjno-kartograficznej, tzn. państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej na poziomie powiatów. Likwiduje sporo obciążeń biurokratycznych, które były związane ze zgłaszaniem prac geodezyjnych, udostępnianiem materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i opłatami za udostępnienie.

W projekcie wprowadza się definicję mapy do celów projektowych i geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej obiektów budowlanych, a także czynności geodezyjnych na potrzeby budownictwa m.in. dlatego, aby administracja architektoniczno-budowlana, która nie musi szczegółowo znać tajników geodezji, mogła w jednolity sposób wykonywać swoje obowiązki na styku postępowań administracyjnych związanych z pozwoleniami na budowę i prac geodezyjnych. To jest więc jasne określenie jasnego standardu.

Najwięcej zmian dotyczy art. 12, który określa kwestię zgłaszania prac geodezyjnych i kontaktów pomiędzy wykonawcami prac geodezyjnych a ośrodkami dokumentacji. W projekcie mamy zniesiony obowiązek zgłaszania prac polegających na tyczeniu budynków i sieci uzbrojenia terenu oraz mamy zliberalizowane przepisy dotyczące możliwości przystąpienia do prac. Jeżeli w terminie 5 dni od rozpoczęcia pracy zgłosi się ją, to będzie to zgodne z prawem. W ostatnich latach mieliśmy do czynienia z takimi przypadkami, że zgłaszano na przykład geodetę do prokuratury za to, że wszedł przed zgłoszeniem swoich prac do ośrodka.

Został doprecyzowany także maksymalny termin, w którym ośrodek dokumentacji powinien udostępnić wykonawcy kopię materiałów z zasobu. Dotychczasowy zapis brzmiał „niezwłocznie”. Przypominam sobie nasze prace w Komisji Infrastruktury w 2014 r., kiedy ten zapis bardzo kwestionowaliśmy. Czyniłam to ja i moich dwóch klubowych kolegów – z zawodu wszyscy jesteśmy geodetami. Cieszy mnie, że po 5 latach wspomniany przepis został doprecyzowany. Proszę państwa, wszystkie zmieniane kwestie dotyczące kontaktów pomiędzy wykonawcą i ośrodkiem będą indywidualnie rozpatrywane w momencie przejścia do szczegółowej analizy projektu ustawy, więc teraz nie będę ich dokładnie omawiała.

Kolejna rzecz to określenie maksymalnego terminu na weryfikację zbioru danych i materiałów. Wyjaśniam dla niegeodetów: geodeta działa na zlecenie zleceniodawcy, ale wykonuje swoją pracę na mapie zasadniczej czy mapie ewidencyjnej, czyli na Państwowym Zasobie Geodezyjnym i Kartograficznym. Pomimo tego, że geodeta musi przekazać zleceniodawcy efekt swojej pracy, tak to nazwijmy, musi także złożyć materiały do ośrodka i na tym tle rodzi się bardzo wiele konfliktów i problemów. Pojawia się m.in. kwestia spójności danych i tego w jaki sposób dane, które geodeta uzyskał w wyniku wykonywania zlecenia, są spójne z tym, co znajduje się w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym, kto odpowiada za to, że te rzeczy są niespójne i na kim ciąży z tego tytułu określone obowiązki. Ta rzecz cały czas rodzi sporo konfliktów.

Proszę państwa, zmiany, które mamy zawarte w tym projekcie, są zmianami, które mają ułatwić pracę i doprecyzować dotychczasowe regulacje. Duże zmiany wprowadzamy w zakresie systemu opłat. Dla najczęściej wykonywanych prac geodezyjnych, powiedziałabym, standardowych, wprowadza się system ryczałtowy, który jest podzielony na tzw. prace małe, czyli do hektara, prace średnie, czyli od hektara do 10 hektarów i prace większe, czyli powyżej 10 hektarów. Wyróżnikiem jest więc obszar. Środowisko zawodowe postulowało, żeby poszerzyć ten system ryczałtowy, ale ja uważam, i tak uznała podkomisja, że proponowane zmiany idą w dobrym kierunku, ponieważ najczęściej wykonywane prace geodezyjne będą teraz prosto rozliczane, a nie przy pomocy 18 tabel, w których jest zawartych co najmniej kilka współczynników przybierających różne wartości w zależności od konkretnej sytuacji. Dobrze więc, że przynajmniej w części rezygnuje się z tego skomplikowanego systemu naliczania opłat.

Część danych geodezyjnych będzie również udostępniana nieodpłatnie. Mam na myśli dane dotyczące ortofotomapy, podstawowych osnów geodezyjnych, grawimetrycznych i magnetycznych, szczegółowych osnów geodezyjnych, w zakresie numerycznego modelu terenu oraz część danych dotyczących działek ewidencyjnych i budynków. Działka ewidencyjna, proszę państwa, to jest pewna konfiguracja, to jest numer działki... Oczywiście nie będzie można udostępnić danych dotyczących właścicieli, ale taka działka ewiden-

cyjna czy budynek to jest podstawa dla samorządów różnego szczebla służąca do tworzenia publicznych rejestrów i teraz powinny one być dużo łatwiej dostępne. Jednolity standard techniczny prowadzenia tych danych powinien obowiązywać wszędzie.

Ustawa zmienia wiele innych ustaw. Zmiany wynikają głównie z tego, że do Prawa budowlanego wprowadza się definicje, o których mówiłam na początku, czyli definicję mapy do celów projektowych i prac w zakresie inwentaryzacji. W Prawie budowlanym pojawia się również zapis, który określa, jaki powinien być standard map używanych do celów budowlanych i w jakich wypadkach się to stosuje.

Projekt zawarty w druku nr 130 zawiera również zmiany w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, ustawie – Prawo budowlane, ustawie o gospodarce nieruchomościami oraz w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – tam pojawia się nowy rozdział 5a zatytułowany „Zbiory danych przestrzennych”, którego przepisy nakładają na organy właściwe do sporządzania projektów dokumentów planistycznych, czyli planu zagospodarowania województwa, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – dokumenty planistyczne tworzy się na różnych szczeblach i wszystkie podmioty odpowiedzialne za przygotowanie projektów tych planów są zobowiązane do tworzenia, prowadzenia, aktualizacji i udostępniania zbioru danych przestrzennych, które służą opracowaniu tychże planów.

Proszę państwa, jest jeszcze kilkanaście przepisów przejściowych i tak w największym skrócie wygląda projekt tej ustawy. Wzięłam sobie do serca dyspozycję pana przewodniczącego, żeby się streszczać i dlatego na tym pozwolę sobie zakończyć moje wystąpienie, wnosząc jednocześnie do Wysokiej Komisji o to, aby przepracowała przedstawione przez nas sprawozdanie i je przyjęła.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy rozpatrywali niniejszy projekt zmianami w poszczególnych artykułach, chyba że jest jakaś inna propozycja, ale nie widzę. W związku z tym przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są wnioski do tytułu ustawy? Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Wysoka Komisjo, pozwolę sobie złożyć poprawkę, która odnosi się... Muszę ją złożyć już na tym etapie, ponieważ dotyczy ona odnośnika do ustawy. W pierwszym punkcie proponowanej zmiany chodzi o to, aby do odnośnika dodać jeszcze „oraz ustawy z dnia 23 stycznia 2020 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw”.

Proszę państwa, kilka tygodni temu procedowaliśmy na Komisji nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane zawarty w druku nr 119. Zarówno rozpatrywany przez nas projekt ustawy odnosi się do art. 34 ustawy – Prawo budowlane, jak i ten projekt z druku nr 119. Żeby uniknąć kolizji, na co zwróciliśmy uwagę w trakcie prac podkomisji, należy uspoźnić zapis art. 34, którego dotyczą zarówno prace nad drukiem nr 119, jak i nad drukiem nr 130.

Punkt drugi proponowanej poprawki przewiduje dodanie art. 8a, po dotychczasowym art. 8, o następującej treści: „W ustawie z dnia 23 stycznia 2020 r. o zmianie...”

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, jeśli mogę, jesteśmy teraz przy tytule ustawy.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Tak, ale to jest... Myślę, że Biuro Legislacyjne poprze moje stanowisko w tej sprawie, że to są kwestie, które się ze sobą w ścisły sposób wiążą. Jeżeli przyjmujemy poprawkę, to wprowadzimy też art. 8a, a musimy o tym rozmawiać teraz, bo pierwszą częścią tej poprawki jest odnośnik, który jest rozpatrywany przy tytule ustawy, więc jeśli pan przewodniczący pozwoli, to...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Tak, oczywiście. Widzę zgodę ze strony Biura Legislacyjnego.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Biuro Legislacyjne widziało treść tej poprawki. Chodzi o to, że skoro prace legislacyjne się nałożyły, to musimy skorelować tekst zmieniany w projektach obu ustaw w taki sposób, żeby był on spójny. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę termin wejścia w życie, który dla naszej ustawy, tej, nad którą procedujemy, jest sześciomiesięczny. Ona wejdzie w życie później.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Czesław Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, ja również chcę się odnieść do odnośnika do tytułu ustawy, który określa zakres innych zmienianych ustaw, czyli najkrócej mówiąc, do zakresu przedmiotowego tej nowelizacji.

Chodzi mi o następujące kwestie i prosiłbym, żeby strona rządowa nam tę sprawę wyjaśniła. Jeżeli państwo mówicie o uproszczeniu w procesie związanym z prowadzeniem zasobu geodezyjnego, to poważnym problemem w zakresie prowadzenia ewidencji gruntów są zmiany wynikające z obrotu nieruchomości. Chodzi mi o akty notarialne, które są przesyłane w formie papierowej i jakoś nie można tego zmienić, mimo tego, że w coraz większym zakresie zasób jest cyfrowy. Notariusze zupełnie niepotrzebnie przesyłają akty notarialne w formie papierowej, które zresztą z pewnością pisane są i powstają w wersji cyfrowej. Chodziłoby więc o zmianę przepisów tak, żeby uprościć tę całą operację.

Jeszcze poważniej sprawy wyglądają chyba z punktu widzenia ksiąg wieczystych, dlatego że zawiadomienia z ksiąg wieczystych... W zakresie prowadzenia ksiąg wieczystych jest oprogramowanie dla całego kraju. Tam generowane są... Z tego, co się dowiedziałem, jest chyba centrum obsługi. Z całego kraju do jednego miejsca przesyłane są pliki dotyczące zmian w księgach wieczystych, które następnie są drukowane i rozsyłane do poszczególnych zasobów geodezyjnych.

W związku z tym wydaje się, że jeżeli państwo wprowadzacie uproszczenia, do których tutaj staracie się nas przekonać, to dobrze by było, żeby w dobie, kiedy tak dużo mówi się o administracji cyfrowej, o postępie w tym zakresie, żeby tak naprawdę wyjść z tego, co w tej chwili jest jakąś straszną rzeczą. Mam na myśli tworzenie jakiegoś specjalnego centrum, w którym najpierw drukowane są informacje o zmianie, później są one przesyłane, a na końcu ktoś musi je znowu wprowadzać do systemu cyfrowego.

Proszę zatem o wyjaśnienie kwestii aktów notarialnych i zmian wynikających z ksiąg wieczystych oraz o odpowiedź na pytanie: Czy nie jest to dobra okazja, aby ten temat wreszcie uporządkować?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie.

Mamy poprawkę pani poseł Paluch. Czy strona rządowa pozytywnie odnosi się do tej poprawki?

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Tak, oczywiście, panie przewodniczący. Akceptujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przystępujemy do głosowania. Wcześniej jeszcze Biuro Legislacyjne.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale nie po to tak długo mówiłem, żeby pan w tej chwili stronie rządowej nie pozwolił odnieść się do tego, co powiedziałem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, czy pan minister raczy się do tego odnieść?

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, oczywiście odniosę się do tego z największą przyjemnością, bo to nie jest trafione, szanowny panie pośle, dlatego że to centrum,

gdzie są drukowane dokumenty, jest akurat domeną Ministerstwa Sprawiedliwości. To nie jest nasza ustawa i ja też do końca nie wiem, jak to funkcjonuje. Natomiast, żeby zawiadomienia z sądu wieczystoksięgowego trafiały w sposób elektroniczny, nie potrzebujemy w tej chwili zmieniać prawa. Prawo jest wystarczające, tylko techniczne rzeczy nie funkcjonują, tak jak należy.

Państwo znacie taki system SIMC, który był tworzony w 2013 r. Ten system, mimo ustawowego zapisu, mimo wydanego rozporządzenia, mimo wielu pełnomocników wywodzących się z różnych ugrupowań nie uzyskał, niestety, sprawności technicznej. To jest teraz moim zadaniem. On jest w tej chwili... Dzięki działaniom, które podjąłem od początku mojego urzędowania, systemy powiatowe komunikują się już z PESEL-em, komunikują się z księgą wieczystą komunikują się z REGON-em. W dalszym etapie będą przekazywane również zawiadomienia. Do tego, jak mówię, nie potrzeba zmiany prawa. Potrzebne są po prostu odpowiednie działania techniczne.

Odnosząc się do wprowadzania zmian w ewidencji gruntów, chciałbym zauważyć, że w tej ustawie, szanowny panie pośle, wprowadzamy pewną rzecz, a mianowicie uproszczenie wprowadzenia zmian tzw. czynności techniczno-materialnych, bo wiele zmian oczekuje w ośrodkach dokumentacji i nie są wprowadzane tylko z tego względu, że potrzebny jest wniosek strony. Dlatego to zmieniamy.

Tyle bym powiedział na ten temat, najkrócej jak mogę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Jeszcze raz pan poseł Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Chciałbym, żebyśmy poważnie traktowali naszą pracę. Rozumiem pana oświadczenie tak, że te sprawy, o których mówiłem, są do wykonania bez potrzeby zmian w przepisach prawa. Pan jest odpowiedzialny za ten zakres funkcjonowania administracji i w niedługim czasie możemy się spodziewać...

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Niech pan nie przerzuca odpowiedzialności na ministra sprawiedliwości, bo jest pan przedstawicielem rządu. Rozumiem, że w niedługim czasie państwo doprowadzicie do sytuacji, że prawo w Polsce będzie przestrzegane i że będziemy mieli zakończenie tego absurdu, z jakim mamy do czynienia w tej chwili, najkrócej mówiąc, że będziemy mieli wreszcie obieg cyfrowy zarówno z punktu widzenia notariatu, jak i ksiąg wieczystych, jeżeli dobrze zrozumiałem. Jakby pan jeszcze określił termin, to wtedy byłoby super. Moglibyśmy powiedzieć, że wszystko jest w porządku.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Szanowni państwo, ogólną dyskusję nad projektem toczyliśmy na posiedzeniu, kiedy powoływaliśmy podkomisję, jak i na posiedzeniach podkomisji. Teraz procedujemy nad szczegółowymi zapisami. Ta dyskusja trochę wykracza poza proces legislacyjny i sposób procedowania. Przypominam, że jesteśmy przy tytule ustawy.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z uwagi na zgłoszoną przez panią przewodniczącą poprawkę do tytułu ustawy, która dotyczy uzupełnienia odnośnika o wskazanie kolejnej ustawy, która byłaby zmieniana w ramach tego projektu i wiążącą się z tym faktem poprawką drugą, polegającą na dodaniu zapisu o zmianie ustawy z dnia 23 stycznia 2020 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw poprzez wskazanie konkretnej zmiany, pragniemy zauważyć, że kwestię nałożenia się prac legislacyjnych nad przedmiotowym projektem ustawy z druku nr 130 na prace nad projektem ustawy z 23 stycznia 2020 r. sygnalizowaliśmy już na etapie prac podkomisji. Wskazywaliśmy wtedy na tzw. nakładkę.

Jak państwo wiecie, nowelizujemy przepisy, które obowiązują, a nie przepisy, które dopiero będą obowiązywać. Dlatego pragnę zauważyć, że ustawa uchwalona przez Sejm 23 stycznia będzie procedowana w chwili obecnej, na najbliższym posiedzeniu Wysockiej Izby, z uwagi na zgłoszone poprawki Senatowi. Tym samym, na obecnym etapie prac legislacyjnych nie jesteśmy w stanie nic zrobić, ponieważ ustawa de facto nie została jeszcze podpisana przez pana prezydenta, a tym bardziej ogłoszona. Rozumiemy oczywiście kwestię związaną z tzw. nakładką, natomiast momentem właściwym na zgłoszenie poprawki byłby moment, kiedy pan prezydent podpisałby już ustawę z 23 stycznia 2020 r. Najprawdopodobniej będziemy mieli zmianę tytułu ustawy, ponieważ Sejm być może raczy przyjąć poprawki Senatowi. Wtedy de facto mielibyśmy do czynienia z ustawą z 13 lutego. Niemniej jednak to jest trochę zbyt wczesny etap. Sygnalizowaliśmy to. Wiemy, że ta poprawka wychodzi naprzeciw oczekiwaniom ze względu na wspomniane *vacatio legis* ustawy i tego projektu, nad którym dzisiaj debatujemy, niemniej jednak taką kwestię ogólną chciałbym na tym etapie podnieść.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czyli jaka jest teraz rekomendacja Biura Legislacyjnego, mimo wstępnej niewerbalnej akceptacji?

Legislator Wojciech Paluch:

Jesteśmy oczywiście przeciwni nowelizacji ustaw, które de facto nie zostały jeszcze podpisane przez pana prezydenta.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

A konkretnie, w stosunku do tej poprawki? Negatywna?

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Annę Paluch?

Poseł Anna Paluch (PiS):

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa, wychodząc naprzeciw temu zastrzeżeniu Biura Legislacyjnego, chcę powiedzieć, że możemy tutaj wybierać między większym a mniejszym złem. Myślę, że mniejszym złem będzie uwzględnienie tej konsekwencji, ale nieprzesądzanie o dacie uchwalenia tej ustawy. Ona rzeczywiście może być bowiem ustawą z 13 lutego. Wtedy na kolejnym etapie prac będzie łatwiej to poprawić. Chodzi jednak o to, żeby na jak najwcześniejszym etapie legislacyjnym pewne rzeczy uwzględnić. Wtedy jesteśmy bliżsi zasadzie trzech czytań i temu, żeby uwzględnić wszystkie możliwe aspekty. Lepiej więc poprawić to teraz, niż w jakiejś kolejnej nowelizacji odnosić się do kolizji przepisów.

W tej sytuacji zdecydowałabym się na autopoprawkę polegającą na wykreśleniu daty 23 stycznia 2020 r. Chodzi nam jednak o zmianę ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw. Na późniejszym etapie możemy to uzupełnić. Jeżeli Biuro Legislacyjne zaakceptowałoby takie rozwiązanie, to namawiałabym do tego, żeby w ten sposób to rozstrzygnąć.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy jest akceptacja ze strony Biura Legislacyjnego?

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, nie zmniejsza to kalibru uwagi zwróconej przez Biuro Legislacyjne, a jest to jedynie zabieg wychodzący naprzeciw pewnym rozwiązaniom, które Sejm podej-

mowałby od 13 lutego, niemniej jednak rzeczywiście to nie jest etap prac legislacyjnych właściwy do zmiany ustaw, które jak wspomniałem, de facto nie są jeszcze przepisami, a jedynie znajdują się na ostatnim etapie prac ustawodawczych.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Za dużo kombinacji. To już lepiej to zostawmy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Pani poseł podtrzymuje poprawkę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

W związku z tym przystępujemy do głosowania poprawki pani poseł Anny Paluch dotyczącej tytułu ustawy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

18 głosów za, 8 głosów przeciw, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Poprawka odnośnie do tytułu ustawy została zaakceptowana.

Zgodnie z przyjętym ustaleniem przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy poszczególnymi zmianami wprowadzanymi w kolejnych artykułach. Jesteśmy w art. 1.

Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie widzę.

Chciałbym jeszcze, na samym początku, upoważnić od razu Biuro Legislacyjne – jeśli nie będzie sprzeciwu – do dokonywania oczywistych korekt legislacyjnych i językowych. Nie ma sprzeciwu? Nie ma. Dziękuję.

Legislator Wojciech Paluch:

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 1? Proszę, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Zgłaszam poprawkę, to jest właściwie blok poprawek, jeśli państwo mają go przed oczami. Wspomniany blok poprawek zmierza do usunięcia jednej z głównych wad tego projektu. Tutaj kilka słów wstępu, bo pani poseł sprawozdawca zachwalała ten projekt jako liberalizację i wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom, takie przepisy oczywiście też w tej ustawie są, natomiast w praktyce wiele jej rozwiązań idzie dokładnie w przeciwnym kierunku albo podtrzymuje kolejne rozwiązania, które są kolejnym plastrem na zły, postkomunistycznej ustawie, która wymaga napisania de facto od nowa. Niektóre przepisy wręcz zaostrzają i utrudniają reguły postępowania. Mamy tutaj na przykład do czynienia z odejściem, teoretycznie, od weryfikacji, ale ona jest zastępowana klauzulą urzędową, której uciążliwość może być nawet większa. Mamy do czynienia z sytuacją, w której wykonawca nie będzie mógł... Proces inwestycyjny zostanie jakby wzięty w zakład rozliczeń między wykonawcą a urzędem, organem służby geodezyjnej. W związku z tym jest to przepis bardziej restrykcyjny niż przepisy obowiązujące obecnie. Należy to rozumieć w szerszym kontekście. Główną bolączką polskiej geologii jest to...

Głos z sali:

Geodezji.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Przepraszam – geodezji. Główną bolączką polskiej geodezji jest to, że urzędnicy tworzą nieuczciwą konkurencję dla przedsiębiorców geodezyjnych, wykorzystując uprzywilejowaną pozycję, jaką dają im przepisy, przeciągając weryfikację, a w tej chwili będzie to klauzulowanie, tak długo, że często nie opłaca się korzystać z usług prywatnych przedsiębiorców, tylko z usług urzędnika. Jednym z głównych bloków patologii, który

znajduje się w tym projekcie, jest dalsze umacnianie pozycji urzędnika, co sprzyja jeszcze większemu rozwojowi patologii, czyli proces inwestycyjny jest jeszcze bardziej uzależniony od decyzji urzędników, które nie są nikomu do niczego potrzebne.

Słyszałem w tym kontekście dobrą analogię, że nasze prawo geodezyjne funkcjonuje tak, jakbyśmy sobie wyobrazili, że na przykład przychodzimy do mechanika samochodowego, żeby zrobić przegląd, ale zanim on ten przegląd wykona, to najpierw musi wysłać informację do urzędu, uzyskać zgodę na rozpoczęcie pracy, pobrać wyciąg z bazy danych na temat pojazdu, za który musi jeszcze zapłacić, i wreszcie musi czekać na zatwierdzenie wykonanej pracy. W tym czasie auto stoi i nadal nie można nic zrobić, bo cały czas czekamy na zatwierdzenie przeglądu przez urzędnika.

W opisany sposób funkcjonuje nasze prawo geodezyjne. Na każdym etapie mamy ingerencję w działalność geodety. Ta klauzula, klauzulowanie, które jest wprowadzane tą ustawą, nie ma zasadniczo żadnego sensownego ratio legis poza właśnie... Należy to rozumieć tylko jako lobbing środowiska urzędników, którzy dzięki temu uzyskują lepsze możliwości dorabiania kosztem prywatnych przedsiębiorców. Tak należy to czytać i dlatego blokowo proszę o poparcie tej zmiany, która polega na usunięciu tych wszystkich punktów, które wymagają klauzulowania dokumentów.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że pan poseł oczekuje, że w jednym głosowaniu rozpatrzymy cały blok tych poprawek. One są wzajemnie...

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

W porządku. Czy strona rządowa chce się do tego odnieść?

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Bardzo krótko. Ten wniosek można poddać pod głosowanie, nawet to popieram, ale chciałbym również powiedzieć, szanowny panie pośle, że 17 miesięcy pracowaliśmy nad tą ustawą i dobrze, że pan jednak dostrzegł to, iż ona wnosi wiele dobrego, wiele innowacji. Zapewniam pana, że każdy z tej ustawy będzie zadowolony, bo ona naprawdę przenosi nas w inny wymiar, uwalnia wiele danych. Pani poseł powiedziała, że niektóre dane. Proszę państwa, to jest bardzo dużo danych, cały numeryczny model terenu w całej Polsce, wszystkie zdjęcia lotnicze, przepraszam – ortofotomapy, tzw. mapy topograficzne, to wszystko będzie dostępne, a geodetom będzie się znacznie lepiej wykonywać ich pracę. Tyle w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

To nie ma nic wspólnego z poprawką, którą złożyłem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych w bloku przez pana posła Sośnierza? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

4 głosy za, 19 przeciw, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Niniejszym informuję, iż poprawki zgromadzone w bloku zgłoszonym przez pana posła Sośnierza nie uzyskały akceptacji.

Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 1? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej w art. 1? Nie widzę.

Czy do zmiany czwartej? Nie widzę.

Czy do zmiany piątej? Nie widzę.

Czy do zmiany szóstej? Nie widzę.

Czy do zmiany siódmej? Nie widzę.

Czy do zmiany ósmej? Nie widzę.
Czy do zmiany dziewiątej? Nie widzę.
Czy do zmiany nr 10?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zgłasza się pan poseł.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Do zmiany dziewiątej?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Do dziesiątej.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, do zmiany nr 10.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tutaj są też dwie poprawki współzależne, które przywracają częściowo dotychczasowe brzmienie. W tej chwili ten artykuł mówi, że... Mówi tylko o celu prac, a dotychczas było cel lub zakładany wynik, co jest bardziej poprawne, bo celem wykonania pracy geodezyjnej jest realizacja umowy, jaką zawarł wykonawca, a wynikiem jest dokumentacja, która dzięki temu powstaje, w związku z czym bardziej poprawne będzie pozostawienie dotychczasowego brzmienia.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Pozostajemy przy dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Jeszcze w tej sprawie, panie pośle? Jeśli tak, to proszę do mikrofonu.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Chciałem spytać, czy to jest z tego zestawu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Tak, z tego zestawu.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Ja zrozumiałem, że ten zestaw rozpatrzyliśmy blokowo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie, tam jest kilka. Pan poseł zgłasza kilka bloków.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Zrozumiałem, że przegłosowaliśmy całość.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez pana posła Sośnierza w tym drugim bloku? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

1 głos za, 20 głosów przeciw, 8 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Poprawki nie uzyskały akceptacji.

Czy są uwagi do zmiany nr 11 w art. 1? Proszę, ponownie pan poseł Sośnierz.

Legislator Wojciech Paluch:

Przepraszam, panie przewodniczący. Z uwagi na zapoznanie się z propozycjami poprawek, które są w tej chwili prezentowane przez pana posła Sośnierza, pragnę zwrócić uwagę, że...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Mówi pan o zmianie nr 11?

Legislator Wojciech Paluch:

O zmianie nr 10.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Zmianę nr 10 już rozpatrzyliśmy.

Legislator Wojciech Paluch:

Do tej zmiany jest jednak zgłoszonych kilka poprawek i pan poseł omówił dotychczas jakby tylko pierwszy blok tych poprawek. Z tego, co widzę, to jeszcze są przynajmniej 4 inne poprawki, które dotyczą zmiany nr 10. Ta zmiana jest dość rozbudowana ze względu na dużą nowelizację art. 12.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Mam zatem prośbę do posłów, którzy składają poprawki, żeby się pilnowali i zgłaszali poprawki całościowo, tym bardziej że wpłynęły one do Komisji dopiero dzisiaj i też mieliśmy ograniczone możliwości zapoznania się z nimi. Stąd ta prośba. Oczywiście powrócimy do rozpatrywania zmiany nr 10, ale pilnujcie państwo, żebyśmy czegoś nie przegapili. Dobrze?

Wracamy do zmiany nr 10. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tutaj dotykamy drugiego ważnego bloku patologii, jakie są związane z proponowaną ustawą. Ten drugi blok patologii jest związany z tym, że ustawa dostosowuje prawo do możliwości jednego konkretnego programu geodezyjnego. Byłem właścicielem firmy, która przygotowała ten program, jest główny geodeta kraju i dlatego mamy do czynienia z nieuczciwym lobbingsiem na rzecz tego programu.

Wspomniany program zawiera niezrozumiałe dla nikogo ograniczenie roczne we wprowadzaniu terminu zgłoszenia pracy geodezyjnej. Nie ma ono żadnego merytorycznego uzasadnienia ani odzwierciedlenia w niczym. Nie jest zgodne z prawem budowlanym, które nie przewiduje takiego terminu. Można to rozumieć wyłącznie jako element dostosowania ustawy do programu, a nie programu do ustawy. W związku z tym tutaj jest kolejny blok poprawek, w tym momencie trzech, który jest związany z usunięciem tego niedorzecznego i niezgodnego z faktami rozwiązania. Wiele prac geodezyjnych jest z góry przewidzianych na dłużej niż rok, więc urząd de facto zmusza w ten sposób geodetę do składania fałszywego oświadczenia. Musi on deklarować, wiedząc, że w tym terminie się nie zmieści, z góry musi zadeklarować, że się zmieści. To jest totalny absurd, nie ma żadnego ratio legis dla takiego przepisu i dlatego proszę o zagłosowanie blokowo za tymi trzema poprawkami, które usuwają ten wymóg.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowny panie pośle, nie będę się odnosił do ataków personalnych, bo to nie jest istotą rzeczy, natomiast rolę urzędnika państwowego jest eliminowanie patologii. Pan określił patologię w jeden sposób, ale można do tego podejść inaczej. Jak można wyjaśnić na przykład zgłoszenie pracy na 100 lat do przodu lub na 200 lat do przodu albo na 500 lat do przodu? Urzędnik jest bezradny i musi przyjąć tak zgłoszoną pracę, chociaż wiadomo, że w takim okresie nie może ona być realizowana. Dziękuję bardzo.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Chciałbym się odnieść do tego argumentu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dyskusja w tym momencie jest już zbędna. Mieliśmy już głos za. Jeszcze jedna wypowiedź i przystępujemy do rozpatrzenia. Proszę, pan poseł Mroczek.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Jak to, jest zbędna? Zastanawiamy się nad tym pomysłem, a pan mówi, że dyskusja jest zbędna.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, po pierwsze, dyskusja na temat całej ustawy odbyła się już na poprzednim posiedzeniu. Później pracowała podkomisja. Z mojej wiedzy wynika, że pan poseł również brał intensywny udział w jej pracach. Dzisiaj nie prowadzimy już dyskusji, tylko rozpatrujemy konkretne poprawki i zmiany.

Pan poseł Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący, ale jednak wydaje mi się, że powinniśmy przeprowadzić dyskusję i bardzo mocno podyskutować. Od głównego geodety kraju oczekiwałbym więcej konkretów, więcej informacji odnoszących się do projektu ustawy. Być może minister, który nadzoruje urząd, tych konkretów może nie znać, ale akurat pan powinien je znać. Jeżeli pada taki zarzut, pomijam ten, który odnosił się do programu komputerowego, to jest niezwykle ważny temat i nie może pan od niego uciekać.

Rozumiem, że mamy do czynienia, jeżeli chodzi o przepis, z taką oto sytuacją: w tej chwili nie ma terminu na oddanie prac przez geodetę. Pan proponuje, żeby to był termin jednego roku. Skoro tak, to niech pan uzasadni, dlaczego pojawił się termin roczny.

Trzeba się z panem zgodzić, panie ministrze, że obecna sytuacja prawna prowadziła do absurdu. Mam na myśli sytuację, jaką pan opisał. Niech pan jednak wskaże ratio legis tego jednego roku i niech pan będzie w tym przekonujący, żebyśmy mogli wybrać z tego, co pan proponuje.

Natomiast do tego programu, będąc na pana miejscu, bym się jednak odniósł.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Proszę bardzo, panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowny panie pośle, jak powiedział pan przewodniczący, dzisiejsze posiedzenie Komisji nie jest miejscem do przedstawiania wszystkich atutów tej ustawy. Jeżeli dacie mi państwo 15 minut, to chętnie przedstawię jej wszystkie pozytywy i powiem, jakie będą z tego korzyści.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, panie ministrze, ale w tej chwili jesteśmy przy zmianie nr 10. Są zgłoszone do niej poprawki i do nich należy się odnieść.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Tak, panie przewodniczący, ale chodzi mi o to, aby mi nie zarzucano, że nie odnoszę się do tego, o czym mówi do mnie poseł i dlatego się odnoszę. Nie byłem proszony o głos w tej sprawie, a poza tym staram się odpowiadać krótko i konkretnie.

Dlaczego rok? Szanowny panie pośle, to jest tylko pół prawdy, że mamy tylko rok. Ten rok można zawsze wydłużyć i to bez żadnych konsekwencji. Nie ma żadnych konsekwencji. To nie jest zapis restrykcyjny, ale jest to zapis porządkujący nasze sprawy w geodezji. Chodzi o to, żeby było wiadomo, w jakim okresie ta praca ma być skończona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Szanowni państwo, widzę, że przystępujemy już do bardzo wnikliwej dyskusji. Proszę, tam poseł...

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Panie przewodniczący, panie pośle, roczny termin polega na tym, że...

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Kim pan jest?

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Jestem posłem. Tadeusz Chrzan, członek Komisji. Zadawał pan pytanie, dlatego chcę odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Szanowni państwo, padły głosy przeciw i głosy za...

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący...

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Czy ja mogę swoją opinię spokojnie wyrazić, czy pan poseł będzie się dalej irytował?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Tak, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Uzasadnienie rocznego terminu jest takie, że tak naprawdę państwowy zasób geodezyjny jest organem żywym, nad którym się ciągle pracuje i który ciągle powinien być uzupełniany, a więc przetrzymywanie pracy geodezyjnej ponad czas, kiedy została wykonana, bez uzupełnienia państwowego zasobu geodezyjnego, który powinien być aktualizowany na bieżąco, nie ma żadnych racjonalnych przesłanek. Jeżeli praca została wykonana, to materiały trzeba złożyć do zasobu geodezyjnego jak najwcześniej, żeby on był w miarę aktualny. Całkowicie popieram nowelizację, która wprowadza roczny termin na oddanie pracy geodezyjnej.

Jak powiedział główny geodeta kraju, zawsze poza tym istnieje możliwość przedłużenia tego terminu i nie ma z tego tytułu żadnych restrykcji, jeżeli praca faktycznie wymaga dłuższego terminu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Myślę, że wszyscy już wszystko wiemy. Wiem, że jest pełno zgłoszeń, ale tę dyskusję mogliśmy już przeprowadzić i zapewne odbyła się ona na posiedzeniach podkomisji.

Przystępujemy do rozpatrzenia trzech poprawek zgłoszonych...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ja jednak prosiłbym o to, żeby... Padł tu bardzo konkretny wniosek dotyczący istoty tej zmiany, oprogramowania. Myślę, że dla nikogo, kto interesował się tą ustawą, nie jest tajemnicą...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Panie pośle, wszyscy mamy już ugruntowany pogląd.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że likwiduje się jakąś promilową patologię, to znaczy, że ktoś zgłosił termin 100 lat lub 50 lat, ale tymczasem tworzy się patologię o zasięgu co najmniej kilku procent polegającą na tym, że osoby składające w urzędzie oświadczenie, urzędowy dokument, będą na podstawie tej ustawy musiały kłamać.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Panie pośle, najmocniej przepraszam...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pytanie brzmi: Czy to jest odpowiednia droga do tego, żeby...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przyjęliśmy określony sposób procedowania. Pan minister i pan poseł wnioskodawca oraz dyskusja, która się odbyła...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Zwiększamy w ten sposób biurokrację, kolejny raz zwiększamy obowiązki...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Panie pośle, przepraszam. Teraz daję wszystkim szansę, abyśmy sprawę rozstrzygnęli w głosowaniu. Dyskusja miała się odbyć i jak mniemam, odbyła się na posiedzeniu podkomisji.

Kto z państwa jest za przyjęciem trzech poprawek zgłoszonych w bloku przez pana posła Sośnierza? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

4 głosy za, 20 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Informuję, że trzy poprawki zgłoszone w bloku przez pana posła Sośnierza nie uzyskały akceptacji.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 10 w art. 1? Proszę, ponownie pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Właśnie odrzuciliśmy poprawkę zmierzającą do zablokowania najbardziej oczywistego przykładu bezczelnego lobbingu. Jeśli dobra zmiana akceptuje i chce legalizować takie posunięcia, to chyba bez większej nadziei zgłaszam kolejne poprawki. Mamy do czynienia z niebywałą zuchwałością i totalnym lekceważeniem wszelkiej merytorycznej krytyki ze strony opozycji.

Kolejna poprawka jest uzasadniona tym, że znowu zawężamy pole manewru dla wykonawcy. Tam, gdzie wcześniej były obszary, możliwość zgłoszenia obszarów, możemy teraz zgłosić tylko jeden obszar. To znowu jest raczej wymóg programu geodezyjnego niż jakakolwiek przesłanka merytoryczna. Dodatkowo zawężamy też możliwość powoływania osoby odpowiedzialnej lub kierownika. Teraz jest tylko kierownik. Nie jest jasne czemu te zmiany mają służyć. Jest to po prostu zawężenie możliwości dla wykonawcy. Nie wiem jaki problem chcemy w ten sposób rozwiązać. Nie słyszałem, żeby były problemy związane z realizacją dotychczasowych przepisów. Każde dodatkowe ograniczenie wprowadzane w ustawie powinno mieć bardzo dobre uzasadnienie, dlaczego chcemy zawężać wykonawcom dotychczasowe pole wyboru. Dlaczego, jeśli wcześniej wykonawca miał dwie możliwości, teraz zostawiamy mu tylko jedną? Jaka ważną patologię likwidujemy w ten sposób?

Ponieważ nie dostrzegam takich powodów, chciałbym pozostawić dotychczasowe, bardziej liberalne przepisy i temu służy ta poprawka.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Głos przeciw, pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Chcę jeszcze wrócić do tych zarzutów. Apelowałabym o odpowiedzialność za słowo.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Proszę mnie pozwać.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Działalność geodezyjna to jest działalność w jakiś sposób regulowana. Żeby wykonywać w geodezji samodzielne funkcje, trzeba mieć uprawnienia. To nie jest jednak tak, że jeden wykonawca wchodzi w jakiś rejon i staje się on jego wyłączną własnością. Na jednym terenie może działać nawet i pięciu wykonawców.

Tak jak mieliśmy dziś problem z podwójną regulacją w drukach nr 119 i 130 i jak się zastanawiamy jak z tego wyjść, żeby nie było problemu z ostatecznym brzmieniem art. 34 w prawie budowlanym, to dokładnie takie same sytuacje mogą się zdarzyć w przypadku robót terenowych. Wchodzi jeden wykonawca, wchodzi drugi wykonawca i muszą oni jakoś...

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Nie ma takiego problemu. To jest fikcyjny problem.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Byłabym wdzięczna, gdyby pan poseł respektował zasady regulaminowe. Musi być jakiś policzalny czas, żeby wykonawca...

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Pani też ich nie respektuje.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Najmocniej przepraszam. W tej chwili głos ma pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Musi być jakiś policzalny czas, że jeden wykonawca wykonał robotę, chce ją sprzedać zleceniodawcy, ale musi złożyć materiały do ośrodka, bo wszyscy pracujemy na tym zasobie. Jeżeli się trafi jakiś jeden nierzetelny wykonawca, to potem następnych 50 geodetów za każdym razem, jak trafi na ślad jego pracy, będzie się z tym materiałem męczyć.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Najmocniej przepraszam...

Poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa, cała kwestia składania dokumentacji do powiatowych ośrodków dokumentacji geodezyjno-kartograficznej i weryfikacji wyników też ma swoje uzasadnienie. Ja od 20 lat już nie pracuję jako geodeta wykonawca, ale pracowałam i klauzulowałam mapę, każdą mapę, którą miałam do celów projektowych, do przekazania dla swojego zleceniodawcy. Tak to niestety wygląda, że te wyniki powinny być weryfikowane, ale trzeba stworzyć takie przepisy, aby dokonywało się to w krótkim czasie, żeby problem, o którym tutaj mówiono, tzn. osób, które pracują w administracji geodezyjnej jako pracownicy powiatowych ośrodków, mają swoje uprawnienia i też wykonują pracę – trzeba doprowadzić do tego, żeby tych ludzi dyscyplinować, żeby nie mogli po prostu nieuczciwie konkurować z innymi wykonawcami. To jest problem i trzeba ten problem ukrócić, bo starostów nie stać na to, żeby płacić ludziom o wysokich kwalifikacjach za pracę w ośrodkach. To jest bardzo poważny problem. Z drugiej strony nie możemy doprowadzić powiatów do takiej sytuacji, że nie będą mogły prowadzić zasobu, bo jest to poważny problem personalny w ośrodkach powiatowych.

Krótko mówiąc, nie ma tak, że jeden wykonawca ma wyłączność na teren, na którym pracuje. W jakimś rozsądnym czasie materiały muszą trafiać do zasobu, bo na przykład następnych pięciu geodetów się tam wybiera, ponieważ dostali takie zlecenia od sąsiadów właściciela, który wcześniej zlecił konkretnemu geodecie wykonanie jakiejś pracy. Cały czas trwa ruch na mapie zasadniczej, na mapie ewidencyjnej i trzeba w jakiś sposób moderować przepisy, aby wszyscy byli w stanie pracować.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Pan minister i przechodzimy do głosowania.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Ja protestuję. Przepraszam, ale nie pozwolił się nam pan odnieść do tego...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, jeśli... Po pierwsze...

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

A teraz pani Paluch odnosiła się do tego, co już przegłosowaliśmy. Mnie pan nie pozwolił się wtedy odnieść. To jest zupełnie bez sensu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Po pierwsze, to jeszcze ja prowadzę te obrady. Po drugie, pan miał prawo i zabrał głos prezentując poprawki. Był głos za, był głos przeciw pani poseł Paluch, jest głos pana ministra i przystąpimy do głosowania w celu rozpatrzenia pańskich poprawek. Tak wygląda proces legislacyjny w tym Sejmie.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Ja nie będę wnikał w to, czy ktoś mówi na temat, czy nie. Wiem, jaka jest procedura legislacyjna i tego chcę się trzymać, bo do tego jestem zobowiązany.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Tylko krótko to podsumuję. Roczny okres został określony też dlatego, że ponad 90% prac geodezyjnych kończy się w ciągu jednego roku. Stąd wynika ten termin.

Natomiast jeśli chodzi o to, co powiedziała pani poseł, że mamy zgłoszoną pracę, a potem przyklejamy do niej kolejne obszary, to właśnie dlatego chcemy to wyeliminować, tzn. zależy nam, żeby nie można było już do pracy geodezyjnej przyklejać kolejnych obszarów.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez pana posła Sośnierza? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

1 głos za, 20 głosów przeciw, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Poprawki pana posła nie uzyskały akceptacji.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi lub wnioski do zmiany nr 10 w art. 1? Proszę bardzo, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Kolejna zmiana w projekcie ustawy jest znowu motywowana możliwościami jednego programu komputerowego. Mam na myśli uniemożliwienie czegoś, co jest dotychczas możliwe, czyli zgłaszania kilku celów prac geodezyjnych. Wiemy, że prace potrafią być bardzo złożone i realizują wiele różnych celów w ramach jednego zlecenia. Nie ma żadnego sensu, żadnego ratio legis innego niż wygoda twórców programu ePODGiK. Spowoduje to jedynie opóźnienia w procesie inwestycyjnym, bo trzeba będzie kilka razy zgłaszać pracę dotyczącą tego samego zlecenia, a być może także trzeba będzie czekać, w związku z tymi wszystkimi klauzulami, aż pozostałe prace zostaną zatwierdzone. To, co w tej chwili można zrobić na jednym, będziemy musieli robić na kilku zgłoszeniach, a więc jest to przepis tylko utrudniający życie. Trzeba będzie oczywiście dodatkowo zapłacić, a więc konieczne będzie także poniesienie większych kosztów i dlatego proszę o przyjęcie poprawki.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Proszę, panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, nie mogę się z tym zgodzić, bo należałoby w takim razie chyba wprowadzić regułę, że jak geodeta uzyskuje uprawnienia, to zgłasza jedną pracę na całe życie i wtedy będzie miał w ogóle najprościej. Dlatego porządkujemy te sprawy. Nie można jednocześnie zgłosić mapy do celów projektowych i inwentaryzacji, która będzie dopiero za rok, 2 albo 5 lat. Tego się nie da przyjąć jedną pracą...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, panie ministrze. Mam prośbę, żebyśmy się wzajemnie szanowali. Kiedy jedna osoba mówi, to reszta słucha, bo inaczej nie słycać ani tego, który mówi, ani tym bardziej nie słycać tego, który przerywa, więc nie tędy droga.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Dodam do tego tylko ostatnie zdanie. W przypadkach, kiedy jest potrzeba wykonania dodatkowych prac, na przykład, gdy w mapie do celów projektowych potrzeba jest wznowienia znaków granicznych, to jak najbardziej jest to możliwe w ramach jednego zgłoszenia. Przewidujemy taką ewentualność. Nie możemy jednak łączyć zgłoszeń, które kompletnie do siebie nie pasują. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do rozpatrzenia tych poprawek.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego bloku poprawek pana posła Sośnierz? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

2 głosy za, 18 przeciw, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Stwierdzam, że poprawki nie uzyskały akceptacji.

Czy są jeszcze jakieś uwagi lub zmiany do proponowanej zmiany nr 10 w art. 1? Proszę bardzo, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Drobna poprawka dotycząca sposobu liczenia terminów. W projekcie zaproponowano, aby termin biegł od dnia otrzymania opłaty. Jest to 5 dni od otrzymania opłaty. Ten termin jest jednak nieprzejrzysty, ponieważ składający wniosek nie wie, kiedy organ otrzyma opłatę, nie ma możliwości wglądu ani sposobu na udowodnienie tego, kiedy organ otrzymał opłatę, zwłaszcza jeśli jest ona dokonywana przelewem. Dlatego proponujemy, termin trochę dłuższy, 10 dni, ale od momentu uiszczenia opłaty, na co wykonawca będzie mógł łatwo przedstawić dowód. Tyle.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Uważam, że to co zaproponowaliśmy, jest lepszym rozwiązaniem niż to, co proponuje pan poseł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przystępujemy do rozpatrzenia tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

5 głosów za, 16 przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy są jeszcze uwagi lub zmiany do zmiany nr 10 w art. 1? Jeszcze pan poseł Sośnierz?

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

To już ostatnia poprawka do tej zmiany, tym razem znowu blokowa, bo powiązana z nią będzie zmiana w pkt 44. Chodzi o likwidację quasi-licencji, która jest wprowadzana w rozpatrywanym projekcie. W dodatku jest ona obłożona dość restrykcyjnym przepisem, bo w grę wchodzi kara do 1000 zł. Proponuję usunięcie tego ograniczenia. Nie ma powodu do jego wprowadzenia, skoro do tej pory funkcjonowaliśmy bez tego ograniczenia i nic złego się nie działo. Powtarzam raz jeszcze, że każdy wprowadzany przepis powinien mieć bardzo dobre uzasadnienie, że my faktycznie potrzebujemy takiego przepisu i ograniczenia. Takiego uzasadnienia w tym przypadku nie dostrzegam, a wręcz przeciwnie, wydaje się nieuczciwe, że geodeta nie może ponownie wykorzystać swoich własnych pomiarów, jeśli będzie ich potrzebował, tylko w takiej sytuacji grozi mu kara 1000 zł za wykorzystanie swoich własnych wyników. Uważam, że ten przepis jest niecelowy. Proszę o poparcie poprawki.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Szanowny panie przewodniczący, jak najbardziej pozostajemy przy zaproponowanym brzmieniu i tylko krótkie wyjaśnienie dla pana posła. W tej chwili też są takie przepisy, nawet bardziej restrykcyjne, bo dodatkowo do każdego dokumentu jest wydawany tzw. dokument licencji. My ten dokument licencji likwidujemy, natomiast to nie przeszkadza żadnym uczciwym geodetom, bo jeśli praca jest zgłoszona, to materiały do tej pracy mogą zawsze wykorzystać. Żeby ich jednak nie wykorzystywać przy następnej pracy, wynika po części z kwestii finansowych związanych z dochodami powiatu, a po części z tego, że państwowy zasób żyje, o czym przed chwilą mówił jeden z posłów. W związku z tym za rok materiały takiego geodety mogą być już nieaktualne, a państwo nie może sobie pozwolić na to, aby geodeta pracował na swoich materiałach, podczas gdy nie są to oficjalne materiały zasobu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

1 głos za, 19 przeciw, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy są jeszcze jakieś uwagi lub poprawki do zmiany nr 10 w art. 1? Nie widzę.

Przechodzimy do procedowania nad następną zmianą.

Czy są uwagi do zaproponowanej zmiany nr 11? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 12? Proszę bardzo, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tutaj mamy kolejny przypadek wprowadzenia przepisów bardziej restrykcyjnych niż obecnie obowiązujące. Teraz przy weryfikacji będziemy wymagali także spójności przekazywanych zbiorów danych, ale w przepisach w żaden sposób ta spójność nie jest wyjaśniona. Nie wiadomo, na czym ma ona polegać, czy ma to być spójność formalna, czy spójność merytoryczna, czy ma to być zgodność formatu z obowiązującymi bazami danych. Prawdopodobnie otwiera się tutaj pole do dowolnej interpretacji urzędników. Znowu dostrzegam w tym potencjalny lobbing ze strony programu ePODGiK, gdyż ten program, jako jedyny dostępny na rynku, ma problemy z obsługiwaniem powszechnych standardów. W związku z tym być może ze strony powiatów, które używają tego programu, pojawi się wymaganie używania formuł zrozumiałych dla tego programu, co w konsekwencji zmusi geodetów do zakupu tego oprogramowania.

Wydaje mi się, że proponowana zmiana przepisów jest zbyt daleko idąca, nieprecyzyjna i rodzi możliwość potencjalnych nadużyć. Z pewnością też nie spełnia zakładanego

celu regulacji, którym miało być, w przypadku deregulacji, ułatwienie procesu inwestycyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o dane geodezyjne, to nie mogą one funkcjonować w oderwaniu. Dyskusja na ten temat odbyła się już na posiedzeniu podkomisji. Nie może pan poseł Sośnierz mieć swoich danych, a pan Izdebski mieć swoich danych. Te dane podlegają bowiem pewnym regulacjom i muszą być spójne. Pojęcie spójności na gruncie profesjonalnym jest znane wszystkim geodetom, więc nie będę teraz nad tym się rozwodził. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez pana posła Sośnierza.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

2 głosy za, 19 przeciw, 5 posłów wstrzymało się.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy są inne uwagi lub wnioski do zmiany nr 12? Proszę bardzo.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Pozostajemy nadal przy kwestii weryfikacji. Ustawodawca wprowadza pozytywną rzecz, tzn. terminy dla organu, natomiast w procesie legislacyjnym usunięto sankcje wobec organu za niedotrzymanie tych terminów. Stało się tak pod wpływem nacisku ze strony służb geodezyjnych. W dodatku jest tutaj zaproponowany pkt 1b, który de facto, z bliżej nieokreślonych powodów, określonych jako niezależne od organu, na przedłużanie tego terminu i to właściwie bezkarnie. Proponuję wobec tego zastąpienie proponowanego pkt 1b punktem o innym brzmieniu, który będzie wprowadzał regulację, że jeżeli termin upłynie bezskutecznie, to wynik weryfikacji jest pozytywny. Zdyscyplinuje to służby geodezyjne do wykonywania weryfikacji w stosownych terminach.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Pani poseł Anna Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Chciałam zapytać pana ministra, bo w pierwotnym projekcie ten przepis był, czy nie byłoby jednak wskazane przychylić się do takiej regulacji, która dyscyplinowałaby powiatowe ośrodki dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej do wykonania tej weryfikacji. Bardzo często jest tak, że te kwestie się przedłużają i to rodzi bardzo wiele konfliktów z wykonawcami, a jeżeli popatrzymy na Prawo budowlane, na te kwestie, które wynikają z opiniowania planów, to tam jest zasada milczącej zgody, ona się sprawdza i jest skuteczna.

Dlaczego państwo się z tego wycofaliście? Czy nie byłoby wskazane, żeby jednak wprowadzić jakiś przepis, który będzie dyscyplinował i pozwoli na utrzymanie równowagi pomiędzy stroną, która prowadzi zasób, ma z tego tytuł obowiązki, ponosi nakłady, ale powinna być jednak związana jakimiś terminami, a z drugiej strony są wykonawcy? Mam w tej materii własne doświadczenia, takie, które skłaniałyby mnie do zastanowienia się nad tym przepisem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Wysoka Komisjo, szanowna pani poseł, najpierw, jeśli chodzi o kwestię milczącej zgody. Nie możemy tego przyjąć, bo po prostu nie wiemy, co w tym operacie może zostać. Dam

państwu taki przykład: jedziecie samochodem na kontrolę techniczną i diagnosta nie zdąży was z jakiegoś powodu przyjąć. Czy to oznacza, że mamy milcząco uznać, że wasz samochód jest sprawny? Tak samo jest tutaj. Nie możemy tego zrobić w trosce o zasób.

Jeżeli natomiast chodzi o terminy, to wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wprowadziliśmy wspomniane terminy. Jak pani poseł zauważyła na początku dyskusji, był zapis – do tej pory jest w obowiązującym prawie – który stwierdza, że organ weryfikuje operat niezwłocznie. To budziło dużo zastrzeżeń i dlatego wprowadziliśmy dla małych prac terminy...

Poseł Anna Paluch (PiS):

Ja to wiem: 7, 10 i 20 dni.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

No właśnie.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Czy jednak nie byłoby sensowne, żeby te powiaty się bardziej sprężyły? Jeżeli nie będzie bowiem sankcji za niedotrzymanie terminów, to jest, przepraszam za wyrażenie, przysłowiowe pisz pan na Berdyczów. Nie zweryfikowaliśmy, bo nie mamy czasu, a wy robicie, co chcecie. Gdyby był przepis dyscyplinujący, to pan starosta by się niewątpliwie nad sprawą pochylał, może dałby więcej etatów dla powiatowego ośrodka, żeby pracownicy zdążyli z weryfikacją, może wprowadziłby w regulaminie rygorystyczne egzekwowanie od pracowników ośrodka pracy nad materiałami, nad którymi powinni pracować zamiast po cichu robić swoje własne zlecenia, bo takie rzeczy też się czasami zdarzają. Naprawdę namawiałabym do rozważenia kwestii dyscyplinowania.

Panie ministrze, zgadzam się z tym, że to jest duży plus. My 5 lat temu, kiedy procedowano nad tą ustawą, walczyliśmy, prosiliśmy i tłumaczyliśmy, żeby nie zostawiać określenia „niezwłocznie”, bo ono będzie de facto oznaczać odłożenie sprawy ad calendas graecas. To niewątpliwie jest postęp, ale czy nie należy jednak wprowadzić rozwiązania, które będzie wiązało administrację powiatową. Jak mówię, wszędzie zasada milczącej zgody się sprawdza. Jeżeli więc sobie tego nie przypilnują, nie sprężą się, nie sprawdzą operatu w terminie, to będą mieli potem kłopot z zasobem, który będzie ich uwierał i sprawiał problemy. Może pan minister rozważyłby jednak wprowadzenie, w jakiejś formie, przepisu dyscyplinującego.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Proszę państwa, w tej chwili na weryfikację jest ok. 10 dni. Taka średnia nam wychodzi. My to cały czas monitorujemy. Te rzeczy, które chcemy w tej chwili wprowadzić, na pewno poprawią efektywność. Nie zagwarantuję oczywiście, że nigdy nie zdarzą się problemy, bo one mogą się zdarzyć, dlatego musimy uwzględnić jakieś nieprzewidziane sytuacje, to trzeba przewidzieć, ale nie mogę się zgodzić z tym, co powiedziała pani poseł, że starosta będzie miał problem. Jeżeli rzeczy pozostaną nieweryfikowane, to problem będzie miał obywatel. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przechodzimy do rozpatrzenia tej poprawki.

Pan poseł Mroczek chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Chciałbym spytać, żeby dobrze zrozumieć sytuację. Czy pani poseł Paluch złożyła poprawkę sprowadzającą się do wprowadzenia sankcji do przepisu ustawy, czy pani sobie tylko tak poopowiadała? Zgłosiła pani formalną poprawkę?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie. To jest poprawka pana posła Sośnierza.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Rozumiem, panie przewodniczący, ale pani poseł przed chwilą przekonywała nas do tego, że należałoby wprowadzić sankcje za niedotrzymanie terminu. W pełni zgadzam się

z panią poseł i chciałbym tylko wiedzieć, czy pani poseł zgłosiła poprawkę, czy tylko tak sobie poopowiadała.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie. To jest poprawka pana posła Sośnierza i chyba, z tego, co ja wywnioskowałem, zgoda... Mamy tylko jedną poprawkę pana posła Sośnierza w tym zakresie.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przedmiotowej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

7 głosów za, 16 przeciw, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Proszę, pan przewodniczący Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

W imieniu pani poseł Paluch, swoim i kolegów z prezydium Komisji prosiłbym pana ministra o przeanalizowanie tej kwestii pod kątem ewentualnie drugiego czytania. Myślę, że wzbudza ona bardzo wiele żywych dyskusji i kontrowersji. Na pewno warta jest przeanalizowania wspólnie z ministerstwem i zastanowienia się, czy jakaś korekta w tym zakresie nie byłaby możliwa, jakiś progres. Opcjonalnie możemy do tego nawiązać w formie inicjatywy własnej w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Myślę, że to byłoby najlepsze rozwiązanie.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 12? Proszę, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Jeszcze jedna poprawka. Chodzi o termin, w którym wykonawca jest zobowiązany poprawić swoją pracę, jeśli sam uzna, że zawiera ona błędy. W projekcie ustawy ten termin jest określony na trzy miesiące. Proponuję, żeby to było prostu termin uzgodniony z organem, ponieważ termin trzymiesięczny jest wzięty z sufitu i nie wiadomo, dlaczego tyle on wynosi. W wielu przypadkach, zwłaszcza jeśli w tym czasie trwają jeszcze prace, może być wymagany dłuższy okres, a więc niech to będzie termin uzgodniony z organem służby geodezyjnej i kartograficznej. Temu służy ta poprawka.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Szanowny panie przewodniczący, w interesie wykonawcy leży, żeby te rzeczy na bieżąco... Trzy miesiące to dostatecznie długo, żeby dokonać poprawki w zrealizowanej pracy. Żeby ta praca była skończona i nadawała się już do oddania, to 3 miesiące są wystarczającym okresem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

3 głosy za, 15 przeciw, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy do zmiany nr 12 w art. 1 są jeszcze jakieś uwagi lub wnioski? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 13? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 14? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 15? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 16? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 17? Proszę bardzo, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tutaj zgłaszam uwagę redakcyjną. Zastrzeżenie było też ze strony Biura Legislacyjnego. Proponuję w związku z tym zmianę na bardziej zrozumiałą i potoczną formułę. Różnieliśmy się w tej kwestii z przedstawicielami ministerstwa. Moim zdaniem w przepisie niepoprawnie użyte są wyrazy „enklawa” i „półenklawa”. W zasadzie w tym przypadku powinniśmy mówić o „eksklawach”. Żeby uniknąć kontrowersji, proponuję wprowadzić neutralne brzmienie, które będzie mówiło o „fragmentach lasów w otoczeniu gruntów o innej formie własności”. To nie powinno budzić żadnych niejasności.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Ta kwestia była poruszana na posiedzeniu podkomisji, ale z uwagi na argumentację przedstawioną przez stronę rządową, która wskazywała na ustawę o lasach, w której posługujemy się podobną terminologią, chociaż specyficzną i archaiczną, bo przypomnę, że ustawa o lasach została uchwalona dobrych kilkanaście lat temu, strona rządowa stała na stanowisku, że nie ma innego rozwiązania niż wskazanie, iż chodzi o enklawy i półenklawy. My rzeczywiście mieliśmy inną propozycję redakcji, chodzi o wyrazy „wśród gruntów o innej formie własności” i to zostało zaakceptowane.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy we tej sytuacji pan poseł podtrzymuje swoją poprawkę?

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

1 głos za, 17 przeciw, 7 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Poprawka nie uzyskała akceptacji. Czy są uwagi do zmiany nr 18? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 19? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 20? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 21? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 22? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 23? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 24? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 25? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 26? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 27? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 28? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 29? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 30? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 31? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 32? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 33? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 34? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 35? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 36? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 37? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 38? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 39? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 40? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 41? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 42? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 43? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 44? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 45? Nie widzę.
Czy są uwagi do zmiany nr 46? Proszę bardzo, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

W tej zmianie mamy zawarte zmiany dotyczące cennika. Jest on oczywiście uproszczony w stosunku do obecnego, ale również w tym dostrzegam element wpływu ze strony lobystów programu ePODGiK, który miał problemy z prawidłowym obliczaniem dotychczasowych, bardzo skomplikowanych algorytmów i narażał na straty. Ponieważ jednak uproszczenie nie jest najgorszym pomysłem, to niektóre z tych zmian mogą być nawet korzystne dla wykonawców i tym samym dla obywateli, jednak w wielu momentach pod płaszczykiem uproszczenia wprowadza się znaczące podwyżki.

W przypadku tego punktu są zgłoszone przeze mnie trzy poprawki, a właściwie cztery. Najpierw chodzi o lit. e, gdzie mamy bizantyńsko rozbudowany zestaw współczynników, który zostaje uproszczony do jednego. Mieliśmy zakres od 1,1 do 3,0. W tej chwili jest on zastępowany współczynnikiem 2,0 dla wszystkich, ale dla znacznej części wykonawców będzie to oznaczało podwyżkę. Dlatego proponuję, aby współczynnik 2,0 został zastąpiony współczynnikiem 1,5. Dzięki temu ta podwyżka będzie mniej dotkliwa.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Chciałem tylko ustalić, panie przewodniczący, czy mamy odnieść się od razu do wszystkich tych poprawek, do bloku poprawek, czy...

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Panie pośle, osobno?

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tak.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Jeżeli chodzi o wspomniany współczynnik, to rzeczywiście cennik był rozbudowany i cieszę się, że szanowny pan poseł dostrzega jego uproszczenie. Dotychczas były różne współczynniki, w zależności od publikacji w Internecie, w 500 sztukach, tysiącach itd. My to wyeliminowaliśmy i pozostawiliśmy tylko jeden współczynnik dla zastosowań prywatnych i współczynnik 2,0 dla zastosowań komercyjnych, czyli stosowany wówczas, kiedy ktoś chce wykorzystywać dane do działalności gospodarczej. To jest dość istotne uproszczenie.

Chcę jeszcze podkreślić, szanowny panie pośle, że ten współczynnik nie wpływa na koszt materiałów dla wykonawców prac geodezyjnych. Oni mają ryczałt i w jego ramach dostają wszystkie materiały, które są im potrzebne. Chciałbym, żeby to było jasne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Czy pan poseł życzy sobie, żeby te poprawki głosować łącznie?

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

One są zupełnie niezależne, więc można je głosować oddzielnie. Ja będę je uzasadniał oddzielnie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dobrze, w takim razie przystępujemy do rozpatrzenia przedstawionej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki do zmiany nr 46? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

2 głosy za, 16 przeciw, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Proszę bardzo, pan poseł Sośnierz. Rozumiem, że ponownie z uwagami do zmiany nr 46.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tak, panie przewodniczący, poprawka do zmiany nr 46 lit. t. W tym przypadku mamy chyba do czynienia z najbardziej radykalną podwyżką zawartą w projekcie ustawy. Jednostka rozliczeniowa jest zmieniana z km² na hektar, co oznacza wielokrotne podbicie ceny. W związku z tym wnoszę o usunięcie tego punktu w całości i pozostanie przy dotychczasowym sposobie rozliczania.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Panie ministrze, czy prawda jest, że to jest stukrotna podwyżka?

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Panie przewodniczący, postaram się wyjaśnić. To jest zmiana jednostki i pewna niekonsekwencja, bo dane, które są wycenione w tzw. bazie K-GESUT... W bazie GESUT... Inaczej – w bazie GESUT i K-GESUT są praktycznie te same dane, z minimalną... Powiedzmy, że redukcja danych jest na poziomie 90%, a dysproporcja w cenach była ogromna. Dotyczy to małego zakresu danych, bo te bazy, jeśli chodzi o GESUT i K-GESUT dopiero się tworzą, więc jeszcze ich nie ma, natomiast dysproporcja była tak duża, że należało to zmienić, nowelizując przepisy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pana posła Sośnierza.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

7 głosów za, 14 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy są jeszcze uwagi do zmiany nr 46? Proszę, pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Teraz poprawka do lit. y. Tutaj mamy, w punkcie pierwszym, dwukrotną podwyżkę: z 7 zł na 14 zł i z 10 zł na 20 zł. Proponuję przyjąć wartości pośrednie, tzn. 10 zł i 15 zł.

Z kolei w punkcie drugim mamy współczynniki podniesione nawet czasami kilkunastokrotnie. W podpunkcie czwartym mamy na przykład zaproponowane 0,3 na miejsce dotychczasowego 0,02. To jest kilkunastokrotna podwyżka. Proponuję wprowadzenie podwyżek bardziej łagodnych. Jeżeli muszą już być, a nie łudzę się, że przekonam państwa, abyście z nich zrezygnowali, to chociaż zaproponuję, aby te podwyżki były bardziej łagodne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tutaj są podwyżki, ale są też obniżki. Szkoda, że pan poseł nie zauważył tych obniżek. Mapa zasadnicza, czyli podstawowy produkt, jaki jest wykorzystywany w procesie inwestycyjnym jest tworem dosyć skomplikowanym. W tej chwili składa się on z baz ewidencji gruntów, uzbrojenia i bazy danych obiektów.

tów topograficznych. W tej chwili obecne ceny hektara wynoszą 65 zł, natomiast jeżeli obniżymy jednostkowe ceny tych baz, to wyjdzie nam 45 zł za hektar.

Głównie chodzi tutaj o to, że mapa zasadnicza jest prowadzona jako całość, pozostałość z poprzednich okresów i tam występowała duża dysproporcja. Mieliśmy 65 zł przy mapie składającej się z poszczególnych baz i 10 zł przy mapie pobieranej z całości. My tę dysproporcję teraz eliminujemy, wprowadzając proporcję 45 do 20. I to jest stałe. Zaznaczam jednak, że to nie dotyczy wykonawców prac geodezyjnych. Stwierdzam to wyraźnie raz jeszcze.

Prowadzenie zasobu niestety kosztuje. Na podstawie ustawy – Prawo geodezyjne pobierane są opłaty i w związku z tym musi to się nam w jakiś sposób bilansować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przedłożonej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

8 głosów za, 14 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do zmiany nr 46 w art. 1? Nie widzę.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 47. Przepraszam, nie ma zmiany nr 47. Zmiana nr 46 była ostatnią w art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 2? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie widzę.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie widzę.

Do zmiany szóstej? Nie widzę.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie widzę.

Czy są uwagi lub wnioski do art. 5? Nie widzę.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Czy są jakieś uwagi lub wnioski do zmiany pierwszej w art. 6? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 7? Nie widzę.

Czy są uwagi lub wnioski do zmiany pierwszej w art. 8? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie widzę.

Czy są jakieś uwagi do art. 9? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Sygnalizacja, szanowni państwo. Przed zmianą art. 9 będzie dodawana poprawka, która została przyjęta na samym początku posiedzenia.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Tak, to jest konsekwencja tytułu.

Legislator Wojciech Paluch:

Konsekwencja zmiany odnośnika.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Tak jest. Myślę, że wszyscy o tym pamiętają, ale legislatorzy są oczywiście uprawnieni, decyżją Komisji, do dokonania tych zmian.

Czy są jakieś inne uwagi do art. 9? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 10? Nie widzę.

Do art. 11? Nie widzę.
Do art. 12? Nie widzę.
Do art. 13? Nie widzę.
Do art. 14? Nie widzę.
Do art. 15? Nie widzę.
Do art. 16? Nie widzę.
Do art. 17? Nie widzę.
Do art. 18? Nie widzę.
Do art. 19? Też nie widzę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, jesteście jeszcze zobligowani do rozpatrzenia załącznika, który de facto dotyczy oczywiście ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, to jest dodawana nowa tabela oznaczona jako tabela 16a. Pragnę poinformować, że do tego załącznika jest jeszcze zgłoszona ostatnia poprawka przez pana posła Sośnierz.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Oczywiście, najmocniej przepraszam. Jak rozumiem, pan poseł Sośnierz, proszę bardzo.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Tutaj teoretycznie mamy do czynienia z uproszczeniem, a de facto z podwyżką dla drobnych prac geodezyjnych. W tej chwili minimalna stawka to 30 zł, a zgodnie z brzmieniem zaproponowanym w projekcie ustawy będzie to 100 zł. Inne dodatkowe opłaty też są de facto wyższe niż obecnie. W związku z tym proponuję, krakowskim targiem, połowę tego, czyli 50 zł od hektara i odpowiednie zmiany w tabeli, którą macie państwo przed sobą. Dzielą one na pół proponowane podwyżki. Jest to próba złagodzenia skutków podwyżki zaproponowanej przez wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Pan minister.

Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski:

Szanowna Komisjo, szanowny panie pośle, to nie jest tak, że mamy 30 zł. Ta kwota – 30 zł – dotyczy najmniejszej pracy, kiedy nie jest ona związana z innymi materiałami i jeżeli nie obejmuje ona uwierzytelnienia. Uwierzytelnienie materiałów to kolejne 50 zł.

Zapewniam państwa, że zaproponowane ceny są zbilansowane i na pewno nie jest to podwyżka. Cieszę się jednocześnie, że pan poseł dostrzegł tutaj uproszczenie procedur. Proszę także wziąć pod uwagę, że zwalniamy z opłat tyczenie obiektów budowlanych. To w ogóle nie podlega zgłoszeniom.

Dodatkowo, z zasobów powiatowych, i chciałbym, żeby to wyraźnie tutaj zabrzmiało, do różnych celów, dowolnych, uwalniane są dane geometryczne działek i budynków. Oznacza to, że każdy będzie na swój komputer mógł wgrać działki i budynki z dowolnego miejsca w Polsce i je dowolnie przetwarzać. Przez to zubaża się oczywiście wpływy do powiatów, bo będą one musiały to oddać bez żadnych opłat.

To tyle tytułem uzasadnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przystępujemy do rozpatrzenia ostatniej poprawki.

Kto jest za jej przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

8 głosów za, 14 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Musimy jeszcze przyjąć całość projektu ustawy. Rozpatrzyliśmy wszystkie zmiany we wszystkich artykułach. Poddaję pod głosowanie wnioski o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego projektu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

16 głosów za, 4 głosy przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty przez Komisję.

Musimy jeszcze wybrać sprawozdawcę Komisji. Proponowałbym panią poseł Annę Paluch, która przewodniczyła pracom podkomisji. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Posel Anna Paluch (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że pani poseł Paluch została sprawozdawcą Komisji do tego projektu. Nie słyszę sprzeciwu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam obrady. Wszystkim bardzo dziękuję. Z zapisem z przebiegu posiedzenia można się zapoznać w sekretariacie Komisji.